Wiadomości nr 1, październik 2021

TIK – SOS dla środowiska

Po wielomiesięcznym oczekiwaniu na moment, kiedy każdy z partnerów projektu „TIK – SOS dla środowiska”, realizowanego w ramach programu Erasmus+, będzie mógł podróżować, udało się zorganizować na żywo Pierwsze Międzynarodowe Spotkanie. Cóż za wspaniałe uczucie i radość wszystkich, że można bezpośrednio porozmawiać, śmiać się, zwiedzać. Nic nie zastąpi takich spotkań i rozmów do późnych godzin.

Gospodarzem spotkania była polska organizacja Fundacja AgriNatura. Gościła uczestniczki i uczestników od 1 do 5 października w siedzibie mieszczącej się w gminie Zaręby Kościelne.

Goście poznali krajobraz polskiej wsi, którym byli urzeczeni; spotkali się z przedstawicielami lokalnych organizacji, zwiedzili lokalną przetwórnię oleju, gdzie stosuje się tradycyjne receptury; zwiedzili nowoczesny Zakład Gospodarki Komunalnej w Czerwonym Borze odbierający i segregujący odpady z dwudziestu sześciu okolicznych miejscowości. W programie była także wycieczka do Ziołowego Zakątka; miejsca, w którym można dowiedzieć się i nauczyć wszystkiego o ziołach.

Październikowe spotkanie poświęcone było przede wszystkim problemowi gospodarki odpadami w krajach partnerów i prezentacji stosowanych tam rozwiązań. W jaki sposób radzić sobie ze śmieciami na co dzień? Na ile mogą pomóc różnego rodzaju aplikacje? Dlaczego warto rozmawiać o tym problemie w gronie międzynarodowym?

W tym numerze Wiadomości przedstawiamy aktualną sytuację w kraju partnerów, a w Wiadomościach nr 2 zaprezentujemy ciekawe przykłady i najlepsze praktyki.

Ten projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Projekt lub publikacja odzwierciedlają jedynie stanowisko ich autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w nich zawartość merytoryczną

Fundacja AgriNatura (Polska)

Uczestniczki i uczestnicy poznali badania statystyczne, które pokazują, że ponad połowa Polek i Polaków stara się minimalizować ilość śmieci w domach, m.in. unikając kupowania jednorazowych produktów z tworzyw sztucznych czy sięgając po owoce i warzywa sprzedawane luzem. Jednak zaledwie 17% zabiera do sklepu torbę wielorazowego użytku, a tylko 39% starannie i dokładnie segreguje śmieci.
Nie napawa optymizmem i to, że aż 30% osób w wieku 18-24 lata nie zdaje sobie sprawy, jak szkodliwe jest spalanie plastiku, a ponad 1/3 młodych ludzi nie segreguje odpadów.

Polskim problemem pozostają też dzikie wysypiska śmieci. W 2019 roku pojawiło się ich o 28% więcej, niż było rok wcześniej. Przyczyna? Wyraźny wzrost cen za wywóz odpadów.

Problemem są także legalne składowiska odpadów. Dowiadujemy się, że nie działały zgodnie z wymogami dopiero wówczas, gdy właściciel, zarabiający na nich ogromne pieniądze, zgłasza pożar. Skoro się spaliło, nie trzeba inwestować w utylizację odpadów.

Problemem jest również brak sprawnego systemu gospodarowania odpadami, chociaż o konieczności jego stworzenia wiadomo od wielu lat. Wygląda na to, że wielu grupom i osobom taka sytuacja jest na rękę.

Na razie jedynym rozwiązaniem, jakie proponują decydenci, są stałe podwyżki cen odbioru i wywozu odpadów. Dziś widać wyraźnie, że za „własną drogę Polski” zapłacą wszyscy. Każda mieszkanka i mieszkaniec, a także środowisko. Eksperci są zgodni. Władze powinny pracować nad systemami motywującymi obywatelki i obywateli do ograniczania marnotrawstwa, a tym samym obniżania kosztów utrzymania systemu, a nie skupiać się na karach.

Stowarzyszenie LuXX (Niemcy)

W Niemczech obowiązują dwie regulacje prawne dotyczące odpadów.

Pierwsza to ustawa o gospodarce w obiegu zamkniętym obowiązująca od 1996 r., a ostatnio aktualizowana w 2020 roku.

Główne zasady

1. Przede wszystkim ograniczanie ilość odpadów.

2. Recykling i ponowne wykorzystanie. Odpady, których nie można uniknąć, muszą zostać poddane recyklingowi materialnie lub energetycznie.

3. Jeśli recykling nie jest możliwy, odpady należy usuwać bez szkody dla ludzi i środowiska.

Drugą regulacją jest ustawa o opakowaniach, która obowiązuje od 2019 r., a była aktualizowana ostatni raz w tym roku. Przepisy określają odpowiedzialność za materiały opakowaniowe. Każdy, kto sprzedaje materiały opakowaniowe, czy po to, by chronić produkt, lepiej go sprzedać czy wysłać pocztą, musi wcześniej upewnić się, że materiały opakowaniowe są prawidłowo usuwane. Zapisy te odzwierciedlają zasadę odpowiedzialności producenta za produkt, którą ustanowiono w Niemczech i Unii Europejskiej.

Za odpady odpowiada sektor publiczny w przypadku odpadów z gospodarstw domowych (bez opakowań) i sektor prywatny, czyli Dual Systems Germany wyłącznie odnośnie odpadów opakowaniowych.

W badaniach Federalnej Agencji Środowiska z 2021 roku potwierdzono wysoki poziom świadomości ekologicznej niemieckiego społeczeństwa i fakt, że ilość odpadów z gospodarstw domowych nieznacznie, ale spada, choć nadal utrzymuje się na zbyt wysokim poziomie. W 2017 r. wytworzono 38,3 mln ton, a w 2018 r. 37,8 mln ton śmieci. Wciąż jednak zbyt wiele materiałów nadających się do recyklingu, czyli papieru, szkła, tworzyw sztucznych, zużytych tekstyliów czy drewna trafia do odpadów mieszanych. Takie surowce wtórne, nazywane suchymi, stanowią 27,6% odpadów zmieszanych.

Bolączką jest również to, że zbyt dużo odpadów organicznych trafia do koszów na odpady zmieszane; średnio 39,3%. Odpady te mogą być w pełni poddane recyklingowi, jeśli zostaną odpowiednio oddzielone.

Kwestia marnowania żywności jest coraz częściej podnoszona.
Bardzo wyraźnie pokazuje bowiem związek między gospodarką odpadami a zmianami klimatycznymi.

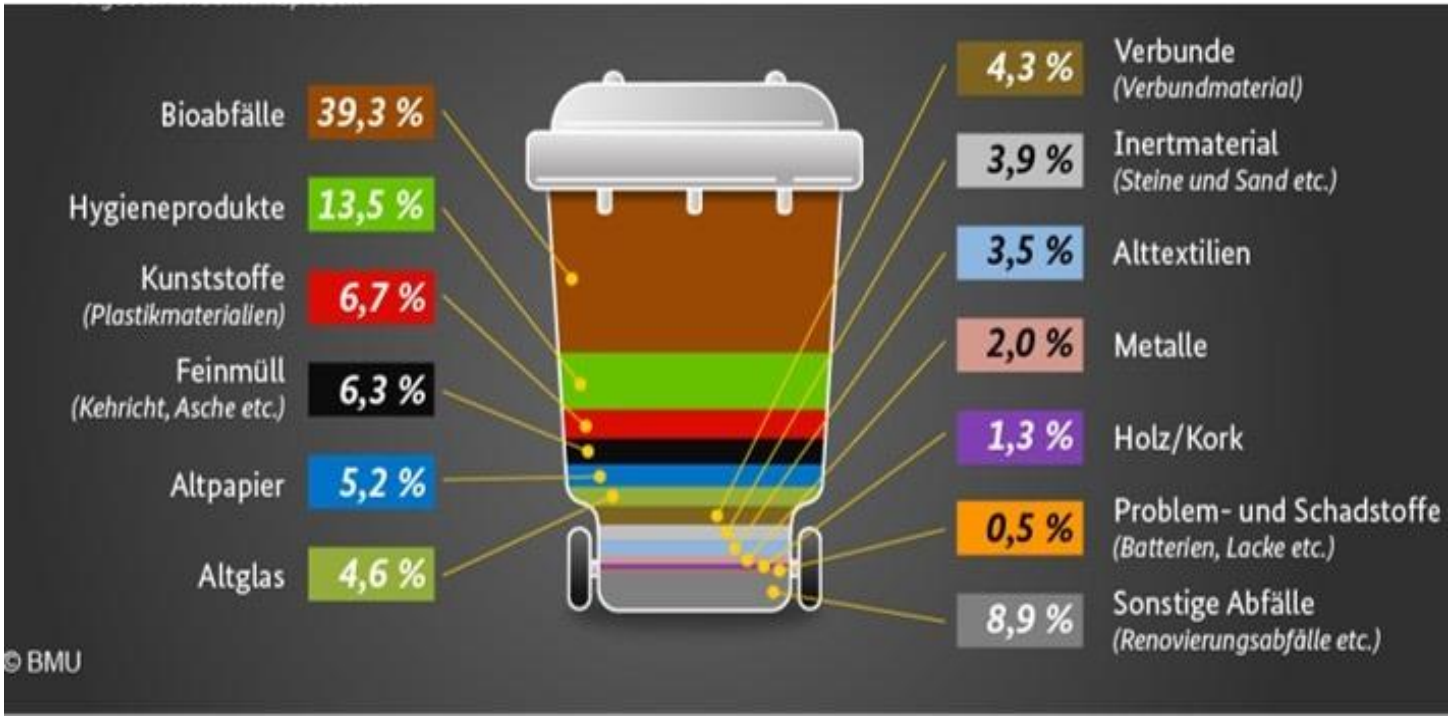

ProEntrance (Mołdawia)

System gospodarki odpadami jest trudną i nierozwiązaną kwestią organizacyjnie i w zakresie koordynacji, chociaż ochronę środowiska reguluje 35 aktów prawnych i 50 decyzji rządowych. Organizacja i koordynacja wymagają restrukturyzacji, a także stworzenia zintegrowanego systemu regulacji technicznych i środowiskowych obejmujących selektywną zbiórkę do recyklingu, odzysk, unieszkodliwianie i składowanie odpadów.

Samorządy lokalne są odpowiedzialne za organizację systemów odbioru i unieszkodliwiania odpadów, ustalają stawki, by zapewnić finansowanie. Mimo że usługi odbioru i utylizacji odpadów powinny być świadczone w gminach i powiatach, to gospodarka odpadami działa tylko tam, gdzie są zawarte umowy. System obejmuje tylko odbiór odpadów komunalnych z terenów miejskich, ale też nie w 100%.

Na terenach wiejskich natomiast w większości miejscowości nie ma usług zagospodarowania odpadów. Transportem do miejsc składowania zajmują się „wytwórcy". Niewielką część miejscowości wiejskich (wyłącznie te położone w sąsiedztwie centrów powiatowych) obsługują specjalne podmioty zajmujące się gospodarką odpadami. Liczba osób z terenów wiejskich korzystających z tych usług jest jednak niewielka z powodu wysokich kosztów usługi.

Védegylet Egyesület (Węgry)

Na Węgrzech za gospodarowanie odpadami komunalnymi, budowlanymi i przemysłowymi odpowiedzialne są regionalnie korporacje non-profit.

W Budapeszcie odpadami zajmuje się FKF, właściciel jedynej elektrowni wykorzystującej w procesie spalania odpady komunalne. FKF powołał w 2016 roku dwie instytucje, które pełnią funkcję punktów odbioru towarów wielokrotnego użytku i recyklingu: mebli, książek, materiałów budowlanych; a także edukacji na temat ograniczania i recyklingu odpadów. FKF zajmuje się również odpadami zielonymi m.in. z ogrodów, przerabiając zielone odpady na kompost, którym użyźniane są tereny zielone w Budapeszcie.

Selektywną zbiórkę odpadów z gospodarstw domowych wprowadzono w Budapeszcie dopiero w 2013 roku. Od tego momentu zbieranych jest około 15% surowców wtórnych. Są to metal, plastik i papier. Jednak oficjalne statystyki podają, że tylko część z nich trafia do recyklingu.

Przyczyną niewielkiej efektywności systemu jest m.in. niedostateczna wiedza na temat selektywnego zbierania śmieci, a także brak infrastruktury do recyklingu wszystkich rodzajów tworzyw sztucznych. Ich recykling nie osiągnie wymaganej wydajności, dopóki ceny ropy będą niskie.

Wiele organizacji, takich jak Messzelátó, Humusz Ház czy Felelős Gasztrohős zajmuje się zwiększaniem świadomości ekologicznej społeczeństwa, przede wszystkim mówiąc o konieczności ograniczenia marnotrawstwa. Zero Waste stało się hasłem licznych festiwali, wydarzeń; wykorzystują je także restauracje. Łączy się to z głównym przesłaniem, że pierwszą i najważniejszą rzeczą, jaką każdy może zrobić, jest zminimalizowanie produkcji odpadów.

Poważnym problemem na Węgrzech jest marnowanie żywności. Na targach niesprzedane świeże warzywa i owoce stają się odpadem. Podobnie posiłki w restauracjach i barach.

Nierozwiązany problem to także odpady kuchenne z gospodarstw domowych. Nie ma centralnego systemu ich kompostowania, choć to bardzo cenny surowiec. Ogromna ilość zasobów jest codziennie nieodwracalnie marnowana.

Bardzo demoralizująco na społeczeństwo wpływają dzikie wysypiska śmieci przy głównych drogach i autostradach. Pracownicy Közút Zrt., korporacji zajmującej się utrzymaniem dróg, na bieżąco likwidują hałdy, oczyszczają drogi i ich otoczenie. Jednak, jak mówią przedstawiciele firmy, to walka z wiatrakami, niekończąca się walka.